Cena 1.50 zł

ZRZESZ KASZËBSKÔ

PISMO LUDU KASZUBSKIEGO

„Zrzesz Kaszebskô” wychodzi trzy razy w tygodniu.
Dodatek literacko-naukowy „Checz” ukazuje się w każdym numerze sobotnim.
Pranumerata: Miesięcznie 15 zł. Cena numeru pojedynczego 1.50 zł.

Redaktor Naczelny: Brunon Richert. Redaguje Kolegium: Jan Rompski, Ignacy Szutenberg, F. Szreder, F. Kowalski.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Zrzesz Kaszebsko”.
Adres Redakcji i Administracji: Wejherowo, Skrzynka Pocztowa nr. 30.

Rok VIII. Wejherowo, wtorek 23 października 1945 Nr. 9.

Odezwa

Chłopi — rolnicy!

Wy walczyliście ramię przy ramieniu z robotnikiem i inteligentem pracującym — o Wolność.

Teraz wszyscy prowadzimy wielkie dzieło odbudowy silnej i bogatej Polski z gruzów, które podły okupant zostawił po sobie.

Jeszcze przed kilku miesiącami wkład w dzieło budowania zrębów Niepodległości dawał żołnierz polski, krwią swoją i mieczem wyrąbując nasze granice. Dziś dzieło odbudowy prowadzi naród — pracą.

Jest to praca, która wymaga od wszystkich obywateli wysiłku i poświęcenia.

Robotnicy, pracujący przy odbudowie przemysłu wykazują daleko idącą wolę ofiarnego wysiłku, podnosząc produkcję z miesiąca na miesiąc na coraz wyższy poziom.

Tempo ich pracy i wogóle tempo odbudowy kraju zależy od was, rolnicy, zależy od tego w jakim stopniu wykonując świadczenia rzeczowe, zaopatrzycie miasta w chleb.

Wykonując świadczenia rzeczowe, dajecie chleb robotnikowi odbudowującemu porty i fabryki.

Wykonując świadczenia rzeczowe, dajecie chleb dzieciom polskim, wśród których po tej wojnie jest ogromny odsetek sierot.

Wykonanie świadczeń rzeczowych jest podstawowym obowiązkiem obywatelskim.

Kto jest dobrym Polakiem, ten nie oglądając się na sąsiadą, pospieszy z wykonaniem tego obowiązku.

Pamiętajcie, że setki tysięcy Polaków powracających z niewoli i robót przymusowych w Niemczech musi znaleść nie tylko dach nad głową, lecz przede wszystkim chleb.

Głodził ich okupant przez 5 lat — w Polsce niepodległej nakarmi ich ofiarny i pracowity chłop.

Województwo gdańskie strażniczka polskiego morza nie może pozostać w tyle za innymi województwami pod względem świadczeń rzeczowych.

Ruszajcie do współzawodnictwa w wykonaniu świadczeń rzeczowych. Niech imię waszej gromady zdobędzie szczyt przodowania w wykonaniu obowiązku obywatelskiego.

Nie zwlekajcie!

Stronnictwa nasze i Rząd Jedności Narodowej w tej akcji będą służyć pomocą.

Zwracajcie się po informacje do ludzi kierujących akcją na naszym terenie.

Hasło nasze na dzisiaj:

„Świadczenia rzeczowe — to wkład chłopa w dzieło odbudowy Polski niepodległej, suwerennej, silnej i demokratycznej”.

Obowiązkiem patriotycznym chłopa jest dostarczyć Polsce chleba! Choćby to miało kosztować dużo trudu i ofiar, okażmy swą miłość dla Polski i stańmy w szeregu województw przodujących w wykonaniu świadczeń rzeczowych.

Stronnictwo Ludowe, Polska Partia Robotnicza,
Polska Partia Socjalist., Stronnictwo Demokratyczne.

Rolniku zdaj świadczenia— nie czekaj na poborcę!

Parlament Morski rozpoczął swe obrady

Na pierwsze posiedzenie Komisji Morskiej Krajowej Rady Narodowej przybyli najwyżsi dostojnicy państwa: Prezydent Bierut i Premier Osóbka-Morawski. Dostojni goście przybyli na lotnisko gdańskie dnia 21 października o godz. 10-tej rano. Po ceremonii przywitania na lotnisku odbyło się przywitanie dostojnych gości przed gmachem województwa w Gdańsku. Następnie w sali Wojewódzkiej Rady Narodowej rozpoczęły się obrady Komisji Morskiej, na które, poza przybyłymi z Warszawy gośćmi, zaproszeni zostali wszyscy posłowie Wojewódzkiej Rady Narodowej, przedstawiciele miejscowych władz, partii politycznych, kierownicy resortów morskich, reprezentanci nauki, instytucji społecznych i zrzeszeń gospodarskich.

Na wstępie obrad wygłoszono trzy referaty: Przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Morskiej ob. Wierzbickiego, delegata Rządu do spraw Wybrzeża ob. Inż. Kwiatkowskiego i dyr. Urzędu Planowania ob. Różańskiego.

Podczas przerwy w obradach w czasie spożywania obiadu w stołówce urzędniczej Województwa przemawiali wojewoda inż. Okęcki i Prezydent Bierut. Po przerwie obrady Komisji Morskie jKRN zostały wznowione.

Akt oskarżenia przeciw burzycielom pokoju

BERLIN, 19. 10. (PAP). [illegible] ieszony wczoraj w B[illegible] przez Trybunał Sojuszniczy [illegible] sądzenia głównych zbrodniarzy wojennych akt oskarżenia w rozdziale pierwszym stwierdza, że wszyscy oskarżeni przy współudziale innych osób w przeciągu kilku lat, poprzedzających dzień 8 maja 1945 roku, byli kierownikami, organizatorami, podżegaczamy i współuczestnikam isp sku, mającego na celu dokonanie przestępstw przeciwko pokojowi, przestępstw wojennych i przestępstw przeciwko ludzkości. Wedle postanowień statutu Trybunału przestępcy ponosza osobistą odpowiedzialność za swoje własne czyny dokonane przez kogokolwiek dla urzeczywistnienia ich planu.

Spisek przeciw. pokojowi

Spisek miał na celu dokonanie przestępstw przeciwko pokojowi, co się wyrażało w tym, że oskarżeni planowali, przygotowywali i prowadzili wojnę agresywną, naruszając umowy międzynarodowe, układy i zobowiązania, wszystkie prawa i zwyczaje prowadzenia wojny, stosując takie środki, jak zabójstwa, bestialskie obchodzenie się, zmuszanie do pracy niewolniczej cywilnej ludności z okupowanych terenów, zabójstwa i bestialskie obchodzenie się z jeńcami, zabójstwa zakładników, grabież własności społecznej i prywatnej, oraz bezmyślne niszczenie dużych i małych miast i wsi.

Akt oskarżenia podaje dalej ogólne cele i metody organizacji hitlerowskiego spisku przeciwko narodom miłującym pokój, a więc zagarnięcie przez nazistów władzy w Niemczech, unicestwienie wszystkich demokratycznych form ustroju państwowego i społecznego życia, wytępienie przy pomocy terroru wszystkich przeciwników hitlerowskiego reżimu, oraz przygotowanie i realizację podboju Austrii, Czechosłowacji i Polski.

Od najazdu na Polskę

W ten sposób wojna agresywna, przygotowana przez spiskowców nazistowskich, rozpoczęła się najazdem na Polskę, co naruszało warunki paktu Brianda — Kelloga z r. 1928. Po zajęciu Polski niemieckie siły zbrojne otrzymały rozkaz w dniu 9 kwietnia 1940 r. wtargnięcia na terytorium Danii i Norwegii. 10 maja 1940 r. — na terytorium Belgii, Holandii, Luksemburga, 6 kwietnia 1941 r. — na terytorium Jugosławii i Grecji. Wszystkie te najazdy były przedtem dokładnie opracowane.

W dniu 22 czerwca 1941 roku spiskowcy hitlerowscy złamawszy pakt nieagresji, zawarty między Niemcami i ZSRR., napadli bez wypowiedzenia wojny na terytorium Związku Radzieckiego, rozpoczynając tym samym wojnę agresywną przeciwko ZSRR.

[illegible]szczenie miast i wsi ZSRR

Od pierwszego dnia najazdu na terytorium ZSRR spiskowcy hitlerowscy, zgodnie z opracowanym szczegółowo planem, zaczęli burzyć miasta i wsie, niszcząc fabryki i zakłady przemysłowe, kołchozy i sowchozy, elektrownie i koleje żelazne, zaczęli grabić i niszczyć w sposób barbarzyński instytucje kulturalne ZSRR, [illegible]wastować muzea, szkoły, szpitale, cerkwie, zabytki historyczne, rozpoczęli masową wywózkę obywateli radzieckich do Niemiec zmuszając ich tam do pracy niewolniczej. Tępili oni także fizycznie ludność cywilną, kobiety, starców i dzieci, w szczególności Rosjan, Białorusinów i Ukraińców. Rozpoczęli również masowe tępienie żydów.

Wszystkie te przestępcze działania były dokonywane przez wojska niemieckie na podstawie bezpośrednich rozkazów rządu hitlerowskiego, sztabu generalnego, naczelnego dowództwa niemieckich sił zbrojnych.

Zbrodniczy tròjsojusz

Spiskowcy przygotowali niemiecko-włosko-japońsk sojusz wojskowo-gospodarczy, zawarty na 10 lat. Wykorzystując sukcesy wojny agresywnej, którą w tym czasie prowadzili spiskowcy nazistowcy. Japonia 7 grudnia 1941 roku dokonała napaści na Stany Zjednoczone. A. P. w Pearl-Harbur i na Filipinach, a także na Brytyjską Wspólnotę Narodów, na francuskie Indochiny i na Holandię w południowo-zachodniej części Oceanu Spokojnego. Niemcy wypowiedziały wojnę Stanom Zjednoczonym 11 grudnia 1941 roku.

Zbrodnie w krajach okupowanych

Rozdział trzeci aktu oskarżenia wylicza jakie przestępstwa wojenne zostały dokonane przez oskarżonych między 1 września 1939 roku i 8 maja 1945 roku w Niemczech i we wszystkich krajach i terytoriach, które były okupowane przez niemieckie siły zbrojne. Przestępstw tych dopuścili się oskarżeni oraz inne osoby, za działanie których oskarżeni ponoszą odpowiedzialność (według artykułu 6 statutu Trybunału).

Te metody i przestępstwa naruszały konferencje międzynarodowe wewnętrzne kodeksy karne i ogólne zasady prawa karnego.

W ciągu całego czasu okupacji zagrabionych terenów, oskarżeni, w celu systematycznego terroryzowania mieszkańców, zabijali i męczyli obywateli, obchodzili się z nimi surowo i więzili ich bez przewidzanego prawem procesu sądowego.

Dokończenie w następnym numerze

Deklaracja Rządu Polskiego

Z okazji podpisania statutu Organiz. Narodów Zjednoczonych

WASZYNGTON (Polpress). Minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski, po podpisaniu Karty Narodów Zjednoczonych w obecności sekretarza stanu USA Byrnesa, przedstawicieli Departamentu Stanu i zgromadzonych dziennikarzy, złożył następującą deklarację:

W chwili podpisywania Karty Narodów Zjednoczonych Rząd Polski uważa za swój obowiązek oświadczyć, co następuje:

I. Z powodów formalnych a raczej przypadkowych Rząd Polski nie został zaproszony do wzięcia udziału w obradach konferencji w San Francisco, na której ustalono podstawy Organizacji Narodów Zjednoczonych, przez co myśl polska nie została uwzględniona we wspólnym dziele.

II. Naród polski, który hojnie składał daninę krwi swych najlepszych synów na wszystkich frontach oraz zniósł ogrom zniszczeń i klęski materialne i moralne, spodziewa się, że będzie postawiony na równi z innymi narodami w dziele budowy nowego porządku rzeczy i utrwalenia pokoju świata.

III. Rząd polski ocenia w należyty sposób system bezpieczeństwa zbiorowego, ustalony w Karcie Narodów Zjednoczonych, i gotów jest w miarę sił swoich współpracować z innymi członkami tej Organizacji nad utrzymaniem pokoju świata i odbudową pomyślności i dobrobytu narodów, które ucierpiały wskutek barbarzyństwa najeźdźcy niemieckiego, uważa jednak za konieczne podkreślić z całym naciskiem, że o ile chodzi o pokój w Europie, to da się on utrzymać wtedy tylko, gdy będą spełnione następujące dwa warunki: 1) nienaruszalność granic Polski takich, jakie zostały ustalone w drodze przyjaznego porozumienia z jej sprzymierzeńcami w Poczdamie i Moskwie, 2) oparcie ustroju wszystkich państw europejskich na jaknajszerszych podstawach demokratycznych z równoczesnym wyelimowaniem wszelkich ośrodków faszystowskich, które o ileby pozostały, byłyby źródłem groźnych perturbacyj politycznych i prędzej, czy później mogłyby spowodować wybuch nowego kataklizmu wojennego.

Echa dekoracji Marszałka Polski

Wielką Komandorią Legii Zasługi

Podczas dekoracji Marszałka Żymierskiego w Frankfurcie nad Menem Wielką Komandorią Legii Zasługi gen. Eisenhower w imieniu prezydenta Trumana odczytał akt nadania następującej treści:

MARSZAŁEK WOJSKA POLSKIEGO
MICHAŁ ROLA-ŻYMIERSKI

oddał wybitne zasługi sprawie sprzymierzonych jako szef licznych jednostek polskich sił podziemnych i jako dowódca polskich sił zbrojnych, sformowanych w Rosji. Później po wkroczeniu armii rosyjskiej do Polski organizacje te zostały połączone i pod jego niezwykle utalentowanym kierownictwem współdziałały z wojskami rosyjskimi przy zdobyciu Berlina. Wybitne czyny Marszałka Roli-Żymierskiego w wysokim stopniu przyczyniły się do ostatecznej klęski Niemiec.

Dnia 17 bm. Marszałek Polski Michał Żymierski przesłał na ręce prezydenta Trumana telegram następującej treści:

DO PANA PREZYDENTA ST. ZJEDN. AMERYKI
HARRY TRUMANA

Serdecznie dziękuję za otrzymane wysokie odznaczenie, które pozwalam sobie uważać za odznaczenie całego Wojska Polskiego. Wojsko Polskie zawsze żywiło serdeczne uczucia dla bohaterskiej i zwycięskiej Armii Amerykańskiej, z którą łączy je braterstwo broni, tak w przeszłości, jak i w ostatniej Wojnie Wojsko Polskie służyło i służyć będzie zawsze wielkiej idei wolności i demokracji.

Michał Żymierski
Marszałek Polski

Przemówienie Prezydenta Bieruta

na uroczystościach ku czci Chopina w Warszawie

WARSZAWA (Polpress). Uroczystości chopinowskie rozpoczęły się o godz. 7-mej w Milanówku, gdzie przechowywana była urna z sercem Mistrza.

Po drodze na szosie Sochaczewskiej wóz wiozący relikwie spotkał udający się na uroczystości orszak samochodowy prezydenta KRN, ob. Bieruta. Na życzenie prezydenta wóz z relikwią poprowadził cały orszak. W Sochaczewie, przez który przejeżdżał cały orszak, wszystkie domy udekorowane były flagami. W Żelazowej Woli odległej od Sochaczewa o 7 km. wyległy na ulice tłumy ludności, przed bramą prowadzącą do parku otaczającego domek Chopina i w samym parku ustawiły się: reprezentacyjna kompania honorowa, sztafety miejscowych organizacji oraz dziatwa szkolna ze sztandarami.

W chwili przybycia prezydenta orkiestra odegrała hymn narodowy. Tutaj powitali prezydenta Bieruta przedstawiciele miejscowych władz a uczenice miejscowej szkoły wręczyły prezydentowi bukiet kwiatów.

Na uroczystość przybyli członkowie Komitetu Honorowego Uroczystości: prezes Rady Min. Osóbka-Morawski, marszałek Rola-Żymierski, min. Kultury i Sztuki Kowalski, zastępca naczelnego dowódcy do spraw polityczno-wychowawczych, członkowie Komitetu z prezydentem m. Warszawy inż. Tołwińskim i członkami Komitetu Wykonawczego na czele. Obecni byli nadto członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele generalicji z gen. Korczycem, stronnictw politycznych, Związków Zawodowych i

W drodze do domku Chopina prezydent Bierut złożył wiązankę kwiecia u stóp jego pomnika. Goście z prezydentem KRN na czele weszli do domku gdzie w izbie, w której Chopin miał ujrzeć światło dzienne ustawiono na piedestale urnę z jego sercem. Proboszcz oddał urnę w ręce prezydenta Bieruta dokonując symbolicznego aktu przekazania relikwii Narodowi Polskiemu.

Prezydent Bierut wygłosił następujące przemówienie:

Dziękuję księdzu biskupowi Szlagowskiemu w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej za jego ofiarny i patriotyczny czyn, który uchronił dla narodu to serce — najdroższy symbol pamięci i sławy jednego z nieśmiertelnych tytanów naszej narodowej kultury polskiej. Serce to posiadało siłę tak potężną, że w czasie 120 lat czerpały zeń podniete najszlachetniejszą wszystkie kulturalne narody świata i czerpać będą jeszcze przez długie wieki przyszłe pokolenia ludzkie.

Gdzie jest źródło tej siły, skąd płynęła tajemnicza moc dźwięku, który rodził niezrównaną pieśń i niewysłowiony żar ducha — z jakich głębin duszy ludzkiej tryskały tony porywające tęsknotę człowieka na wyżyny niedoścignionych jeszcze uczuć, najgórniejszych wzlotów myśli. Źródło tej siły mieści się w narodzie polskim. Serce przed którym chylimy głowy, serce najcenniejszego twórcy, mistrza muzyki polskiej, umiało przekształcić, w sposób niezrównany uczucie swego narodu w harmonię dźwięków tak piękną i subtelną — że podziw budzi i zachwyt nieodparty swą wspaniałością i siłą niewysłowioną w każdym człowieku wrażliwym na dźwięk, bez względu na narodowość, pochodzenie lub poziom wykształcenia. A przecież ta przecudna melodyjność tonów, jest niezaprzeczenie wyrazem uczuć, naszych, polskich — wybitnie narodowych.

Twórczość muzyczna Fryderyka Chopina odzwierciadliła w dźwięku jeden jeden z najbardziej tragicznych okresów naszej kultury, naszych dziejów narodowych, podobnie jak twórczość literacka Mickiewicza wyraziła nam to w słowie i pieśni. Największa miłość Ojczyzny, zgnębionej, zniewolonej, ale tym bardziej umiłowanej, bezgraniczna tęsknota do przywrócenia Narodowi jego czci i sławy, jego nieskrępowanych wzlotów twórczych — oto czym żyło serce wielkie i przedziwne, które dziś, dzięki trosce księdza biskupa, przywróciliśmy Warszawie w smutną rocznicę śmierci jej syna i twórcy.

Naród Polski czci to serce z takim samym uwielbieniem, z jakim twórca czcił i kochał swój naród. Podły najeźdźca z dziką barbarzyńską pasją deptał i niszczył najdroższe dla narodu pomniki jego kultury i sławy. Ale nie ma i nigdy nie będzie siły tak brutalnej i niszczącej, któraby pomniejszyć była zdolna twórczą moc osiągnięć duchowych narodu.

Z tym większym przeciwieństwem — w obliczu dokonanego zła i dzikości niech ujawnia się ta moc twórcza w uczuciach i działaniach naszych. Polacy — nadeszły dziś dni odrodzenia i przełomu. Niech ta miłość porywająca mistrza, którą zaklęła w dźwiękach przecudnych i niedoścignionych, najgłębszą treść duchowych przeżyć narodu, jego uczuć, wysiłków i tęsknot, budzi w nas nadal podnietę do czynu, którego wynikiem ma być moc i wielkość naszej Ojczyzny.

Po przemówieniu prezydent wręczył urnę prezydentowi m. Warszawy, prez. Tołwińskiemu przekazując ją symbolicznie stolicy.

Głosy i odgłosy:

Faszyzm niemiecki przed trybunałem świata.

MOSKWA (Tass). — W artykule wstępnym zatytułowanym „Faszyzm niemiecki przed trybunałem świata" pisze „Prawda": W dniu dzisiejszym prasa publikuje akt oskarżenia przeciwko byłym przywódcom hitlerowskich Niemiec, figurującym na pierwszej liście przestępców wojennych, którzy staną przed wojskowym trybunałem międzynarodowym. Przed trybunałem staną nędznicy, których imiona świat cały wymawia z grozą i nienawiścią. Ogłoszenie aktu oskarżenia zostanie przyjęte z zadowoleniem zarówno przez naród radziecki jak i przez nne narody, przywiązane do wolności.

Te ostatnie nie zapomniały decyzji konferencji Krymskiej, według której sprzymierzone mocarstwa będą nieugięcie dążyć do „sprawiedliwego i szybkiego ukarania wszystkich przestępców wojennych".

Przed trybunałem narodów staną faszystowscy przestępcy, którzy zalali świat cały i którzy winni są popełnienia potwornych zbrodni. Nie jest to akt zemsty, jest to triumf sprawiedliwości. Sumienie narodów nie może dopuścić aby zbrodniarze, winni niesłychanych i nieobliczalnych okrucieństw uniknęli zasłużonej kary. To przecież ci zbrodniarze podpalili nasze miasta i miasteczka, mordowali w komorach gazowych i obozach śmierci naszych braci i siostry, dzieci i starców, skazali na śmierć głodową tysiące naszych obywateli, umęczyli i zamordowali naszych żołnierzy wziętych przez nich do niewoli. To oni pokryli całą Europę szubienicami i obozami koncentracyjnymi. Ci krwiożerczy nędznicy zamierzali umknąć przed karą należną ich zbrodniom. Ale narody miłujące wolność notowały ich zbrodnie wyryły sobie w pamięci i zanotowały w dokumentach nazwiska okrutnych i bezczelnych katów. Kiedy jeszcze na ziemi radzieckiej trwały walki, Stalin mówił: „Niechaj wiedzą dobrze wszyscy ci kaci, że nie uda im się uchylić od odpowiedzialności za swoje zbrodnie i że nie unikną kary z rąk umęczonych narodów". Sprawiedliwość musi mieć ostatnie słowo. Jednakże jest to tylko jedna część wielkiego zadania historycznego. Przed trybunałem ludów staje nie tylko banda przestępców, ale faszyzm, hitleryzm, potworny owoc niemieckiego imperializmu. Wynika to ze wszystkich dowodów i materiałów aktu oskarżenia. Zbrodnie zostały popełnione przez potworów hitlerowskich bądź przez każdego oddzielnie, bądź też przez niegodną organizację, w centrum której znajdowała się faszystowska partia niemiecka i jej pomocnicze instytucje. Jak podkreśla akt oskarżenia, wszyscy członkowie tej zbrodniczej organizacji znali jej cele i zadania, wszyscy są więc wspólnikami w przestępstwach. Obala to kompletnie wersje, rozpuszczaną wielokrotnie przez bandytów hitlerowskich, że dzieli się oni na kierowników i nie odpowiedzialne narzędzia. Wszyscy członkowie zbrodniczej organizacji ponoszą odpowiedzialność za swoje przestępstwa. Akt oskarżenia przeciwko pierwszej grupie przestępców wojennych hitlerowskich Niemiec jest równocześnie aktem oskarżenia przeciwko faszyzmowi.

Nieodparta wymowa faktów i danych dokumentarnych wykazuje w sposób jak najbardziej przekonywujący, że zwycięstwo, odniesione przez narody miłujące wolność nad agresorami, było w rzeczywistości zbawieniem ludzkości i cywilizacji. Dane te pobudzają jednocześnie do dalszej walki dla dokończenia moralnego i politycznego zniszczenia faszyzmu, dla wykorzenienia wszystkich jego pozostałości i dla postawienia przed sądem wszystkich przestępców wojennych, zwłaszcza głównych. Krwawe przestępstwa faszyzmu, długotrwała egzystencja spisku przeciwko pokojowi, szczegółowe opracowanie podczas długich lat planu potwornych zbrodni, dokonanych przez faszystowskich zbrodniarzy, wszystko to podkreśla konieczność dla wszystkich narodów, miłujących pokój, zjednoczenia się, konieczność stworzenia solidnych podstaw pokoju, aby nie dopuścić do odrodzenia i powtórzenia się w przyszłości agresji faszystowskiej.

Marszałek Montgommery honorowym obyw. Londynu

PARYŻ (AFP). Marsz. sir. Bernard Montgommery otrzymał honorowe obywatelstwo Londynu. Po uroczystości marszałek podkreślił wielkość zadania, które oczekuje W. Brytanię i specjalną rolę młodzieży w przyszłości świata. „Hitler przygotował młodzież niemiecką do wojny — oświadczył marszałek — młode pokolenie angielskie powinno być przygotowane do dwóch zasad chrześcijańskich: sprawiedliwości i wolności".

Federacja Związków Zawodowych w walce o pokój

PARYZ (Polpress). Leon Jouhaux, generalny sekretarz C.G.T. (Powszechna Konfederacja Pracy) i wiceprzewodniczący Swiatowej Federacji Związków Zawodowych udzielił korespondentowi Polpressu odpowiedzi na następujące pytania:

Co pan sądzi o roli Swiatowej Federacji Związków Zawodowych w dziele utrwalenia pokoju i rozwijania współpracy międzynarodowej. Jakie są cechy szczególne nowej organizacji związków zawodowych i czym różnią się one od dawnych organizacji?

Nowa Federacja różni się od dawnych organizacji tym że ma charakter powszechny i dlatego rozporządza bardziej skutecznymi środkami działania. Zadaniem Federacji jest w pierwszym rzędzie zjednoczenie ruchu zawodowego w krajach, w których ten stopień dojrzałości nie został jeszcze osiągnięty. Fakt, że jedność zawodowa na skalę światową została osiągnięta mimo różnic, jakie istnieją w łonie międzynarodowego ruchu robotniczego, winien być źródłem optymizmu. Federacja dzięki tej jedności, urzeczywistnionej w skali międzynarodowej musi otrzymać odpowiednie miejsce na konferencjach, których zadaniem jest ugruntowanie pokoju, oraz w organizacjach, które mają kontrolować wykonywanie uchwał konferencji międzynarodowych.

Swiatowa Federacja Związków Zawodowych proponuje swą współpracę rządom, odpowiedzialnym za pokój świata. Szczera współpraca winna objąć wszystkie narody, wielkie i małe.

Jak zdaniem pańskim powinny się rozwijać w ramach nowej organizacji stosunki między klasą robotniczą Francji i Polski?

Scisła współpraca francusko-polska w ruchu zawodowym istnieje od dawna, nie tylko z racji starej przyjaźni, łączącej nasze narody, ale z powodu obecności we Francji licznej emigracji polskiej. Obecność ta wymagała stworzenia w ramach generalnej konfederacji pracy biura polskiego, którego zadaniem jest odgrywanie roli ścisłego łącznika między organizacjami polskimi i organizacjami federacji. Współpraca ta będzie się musiała obecnie rozwinąć w szerszym zakresie, z tej przyczyny, że znaleźliśmy się dziś zjednoczeni, tak jak byliśmy nimi wczoraj w tej samej międzynarodówce. Zjednoczenie to nastąpiło jednak na płaszczyźnie znacznie szerszej, ponieważ urzeczywistniona została międzynarodowa jedność robotnicza i stosownie do tego realizuje się też jedność robotnicza w poszczególnych krajach.

Jak ocenia pan wejście do komitetu wykonawczego międzynarodówki przedstawiciela czeskiego, a jako zastępcy delegata polskiego?

Uważam, ze charakter zastępcy przyznany delegatowi jednego kraju, bynajmniej nie oznacza niższości tego kraju w stosunku do drugiego. Zresztą rozwiązanie to było wynikiem porozumienia między delegacją polską i czeską. Wksazuje więc ono na jedność myśli i uczuć i pozwala żywić nadzieję całkowitej współpracy, jaka powinna łączyć te dwa bratnie narody.

Czy francuska konfederacja pracy weźmie udział w mającym się odbyć kongresie polskich związków zawodowych?

Tak jest. Konfederacja postanowiła wysłać jako swych delegatów na kongres listopadowy mnie i Benedykta Frachona.

Kończąc, Leon Jouhaux prosi o przesłanie serdecznych podziękowań jego polskim towarzyszom.

Ambasador Polski w Londynie

LONDYN (Polpress). Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej dr. Henryk Strasburger został przyjęty na audjencji przez króla Jerzego VI i złożył mu swe listy uwierzytelniające.

W kilku wierszach

* PARYZ. Po wydaniu wyroków na Petaina i Lavala jeszcze 30 ministrów rządu Vichy będzie pociągniętych do odpowiedzialności sądowej. Odbędą się rozprawy zbiorowe po 6 lub 10 osób, aby prędzej zakończyć serię procesów politycznych.

PARYZ. Pomimo tego, że sąd zarządził konfiskatę wszelkiego rodzaju majątku Lavala, wdowa po nim ma otrzymać połowę jego majątku, wynoszącą 275 tysięcy funtów szterlingów.

LONDYN. Minister Isaacs oświadczył oficjalnie, że w W. Brytanii strajkuje obecnie 38 000 robotników portowych.

NOWY JORK. W dniu 19 października powróciło do pracy tysiące robotników portowych. W ten sposób skończył się kosztowny strajk, który trwał 18 dni. Prez Truman ma złożyć dziś oświadczenie w sprawie projektowanej nowej organizacji dla roztrzygnięcia spornych kwestii płac.

BELGRAD. Minister finansów Zovie oświadczył, że w wyborach jugosłowiańskich, które odbędą się w listopadzie, weźmie udział 8 miljonów wyborców. Przed wojną głosowano 3,5 miliona.

LONDYN. Wielka Brytania zamierza uznać rząd dr. Rennera w Austrii

BUENOS AIRES. Nowy minister spraw wewnętrznych generał Avolos, zniósł zakaz działalności partii politycznych w Argentynie.

Z życia Kaszub

Otwrotny proces dziejowy

Jak dowiadujemy się z terenu Pomorza Z... ...niego ludnodść niemiecka masowo zgłasza się do r...e na wyjazd za Odrę. Ostatnio z tego terenu wy... coraz liczniejszo zorganizowane transporty l... niemieckiej. Kilka takich transportów wyrusz... z Koszalina, dwa transporty odeszy z Szczecink... następne transporty są już przygotowane.

Jesteśmy obecnie świadkami dziejowych przemian w delcie Odry i Wisły. Długie wieki na tym obszarze parł na wschód miecz germański, niszcząc ludność pomorsko-kaszubską. Na tym terenie dokonano strasznej rzezi ludności pomorsko-kaszubskiej. Obecnie wiekowi zdobywcy — mordercy są zmuszeni w poniżeniu i hańbie opuszczać tereny które zagrabili. My zaś wracamy na nie jako ich prawowici właściciele. Wracamy na ziemię zroszoną krwią ojców naszych!

Tegoroczne zbiory zboża na terene Kaszub

GDANSK (Polpress) — Ludność polska zebrała ubiegłego lata na terenie województwa gdańskiego 85.217 t. żyta, 14:854 t. pszenicy, 5.697 t. jęczmienia ozimego, 11.695 t. jęczmienia jarego, 947 t. rzepaku, i 21.985 t. owsa. Wojsko polskie zebrało: 2.299 t. żyta, 854 t. pszenicy, 35 t. rzepaku, 595 t. jęczmienia jarego i 883 t. owsa. Oddziały Armii Czerwonej zebrały: 64.831 t. żyta, 8.256 t. pszenicy, 536 t. jęczmienia ozimego, 2.424 t. jęczmienia jarego, 433 t. rzepaku oraz 7.211 t. owsa.

Jesienna akcja siewna na Kaszubach

SOPOT (Polpress) — Z 300.000 ha. przeznaczonych w województwie gdańskim pod zasiew oziminy zorane zostało dotychczas 150.000, obsiane 70.000 Akcję jesienną utrudnia brak ziarna na zasiew, złe warunki atmosferyczne panujące w tym roku na początku jesieni, a przedewszystkie brak siły pociągowej. Województwo gdańskie posiada obecnie tylko 26.000 koni i 280 traktorów. W akcji zasiewów jesiennych przodują powiaty należące do 1939 roku do Polski, a zwłaszcza morski i starogardzki. W powiatach na wschód od Wisły (malborski, olbląski, stumski i kwidzyński) wydatną pomoc udzielają jednostki Marynarki Wojennej pod dowództwem komandora Kopca. W każdym powiecie zorganizowana jest pomoc sąsiedzka poszczególnych gmin między sobą. Jakkolwiek nie może ona wykazać się wielkimi rezultatami z powodu ogólnego braku siły pociągowej i zniszczeń wojennych, to jednak jest ona dowodem na zrozumienie potrzeb ogółu społeczeństwa ze strony wsi polskiego wybrzeża.

ALEKSANDER MAJKOWSKI 6)

Żëcé i Przigodë Remusa

Zvjercadło Kaszubskji.

(Ciąg dalszy)

Remus vjidzące co sę dzeje, przestąpjił i ji tutkę vervoł z peska. Ale jak sę doznoł, że ju po skvarkach, cesnął Fresze tutkę, zaczął sę smjac i rzekł:

— Zjadłas skvarkji, zjedzże i tutkę! —

I tej sę znovu smjoł. A gube i brozde na jego licach tak trojnje vestąpjiłe, jak szor vjatru na gładze jezora.

Na to jo so wuvożoł, że Remus njimoże bëc takji złi, żeli psa njewukaroł za svoję krzivdę. Dlo tego mje przeszło do głovc, zapitac go wo nę krolevjonkę i nen zaklęti zomk. Tak jo przestąpjił i sę pitoł:

— Remus! Povjedzce mje: Chdziż to stoji nen zaklęti zomk i chdze sę taci na zaczarovanô krolevjonka? —

Remus na takji słova wobezdrzoł sę na mje. Tej wusodł na svoji karze i njerzekł słova, le dużimi woczoma na mje patrzeł. Jo ju chcoł wucekac, ale won mje pitoł:

— A chcoł te, knopku, przenjesc krolevjenkę przez głęboką wodę? —

— Chcę! rzekę.

— A chcoł te vebavjic zapadłi zomk? —

— Chcę! —

Tak won vecignął rękę i wuchvecel mje za remję i jął chiże godac. Ale jo njevjele rozumjoł jego skażoni godkji. Kuruszcze scesnął mje remję, jaż zabolało i povtorzoł po kjilenosce razi tak, że tego njigde njezabocę:

— Ojmuzd dobivo! . . Ojmuzd dobivo! —

Wocze jego sę stąłe duże a dzeve tak żem se srodze wurzasł. Ale won mje trzimoł dzirżko. Tak jo le jesz rozumjoł takji słova,

— Wognje z grobóv bjiją! . . Sove Arimana sę polą! . . Sove Smętka sę polą! —

Tero jo ju zaczął jimu sę verivac z całi moce. Won czującć to, puscel mje i zvjesel głovę. Tej jo ju njeczuł, co won vjęcij godoł, bom vzął jak to movją, nogji za pas i wucekoł na dravoka . . . . .

V dzecinnich latach ludze i rzecze svjata nje tak chiże mjijają vedle wocżu, jak v statecznim vjeku. Postoją, pochłoscą do sebje i rzeczą:

— Stanji, dzecko, i przezdrze sę mama! —

Jak wurosnjesz, tej mjijają na wotmjanę, jak deszcz i chmure i słuńca parminje i karna dzekjigo ptastva. Podzevjisz sę jim tile, co serce roz zabjije, a wocze wobrocisz na kuńc dalekjigo drożeszcza, chdzes sobje wustanovjił cel i zdobecz.

Tak i mje kjile razi na wocze kanął modri vamps foliszovi i kara na jednim kole Remusova i znovu go njebeło.

Roz jem go wuzdrzoł jak wukozkę jaką na Długjim Mosce v Gduńsku. Stojoł prze svoji karze vesokji i dzivni v svojim wobleczenju kaszubskjim, jak jakji stołp sztołtóv ludzkjich, co to je na renkach svojich mjast Mjemce dovnjij stovjele, chdze vetępjile naszich przodkóv.

Tak Remus stojoł i zdrzoł na wode Mutłave, na wokrętë z cuzich krajóv na nasze sztuke helskji i na tego vjeljgjigo Bocona murovanigo, chternigo to Gdańszczanje na przekorę krżokom za burmistrza Letzkaua czasi postavjiłe.

Kole njego zaczęła sę zbjerac gromada ludztva, co sę dzevovała jego wobleczenju i wurodze. Ale won żodni na njich nje doł wuvogji, — jak wonge na psa Freszę, — i kureszcze sę vzął i karovoł dalij.

(Ciąg dalszy nastąpi)

DOZÉREJTA DOMOĆEZNĘ

Stanjisôv Czernjicki.

Svjat kaszëbski

V jinech krajach miile żece,
Lubi vonjô vjosne kvjat:
Ach tam nje je moje bece,
Bo to mje cezi svjat.

V naszim kraju moje bece,
V naszi łące mój je kvjat;
Tu mje rosce słodkje żece,
Mój kaszębskji mòli svjat.

Tu je mojo moc i chvała,
Mego serca svjęti dzel;
V jego służbje jô sę travję
Zdrzące v jego vjelgji cel.

Z przeszłoscë Kaszëb.

Povstanje Vejrova.

(Wobrôz historiczni.)

V XVII vjeku dobra rzecevsko-smjechovskje na Kaszebach noleżałe szlacheckjemu rodu Vejheróv. Vastą tech dober beł v roku 1634 Jakub Vejher, vojevoda malborskji a starosta człechovski i Letovskji, V tim roku mjele Polôsze vojnę z Reskami a woblegale gard Bjòlą. Prze polskjim vojsku beł vojevoda Vejher a przeszed prze szturmovanjim v njebezpjeństvo smjerce. Tede won slebovôł, że kjejbe won beł zretovąni, tej be won pobudovoł koscôł na jednim se sovjjich dober. Kjej varceł na Kaszebe won chcôł dopełnjic svojego slebu, ale won nje vjedzôł dze won mógł zbudovac nen koscoł. Rôz won przeszed do jedni stregi z baro czestą vodą a sę pitôł, jak ta stega sę nazevô, Ledze mu rzekle, że Bjôłô. Tej won rzekł:

— Prze Bjoli jô slebovoł, prze Bojli jô dopełunę svojego slebu! Tu jô dopełnję svojego slebu. Tu jô zbuduję nen kocół!

Strega Bjolo nazevo sę dzis Cedron a koscoł, chteren vojevoda Vejher zbudovôł, je koscół farni ve Vejrovje. Budovanje zaczęło sę r. 1643 a beło dokończone r. 1645. V następnim roku pobôżni vojevoda wufuńdovoł kole novigo koscoła Klosztór Reformatów z koscołę klôsztornim a Kalvarją. Wopat wolevski, chternigo Vejher sę pitoł wo rade, posłoł mnicha do zemi Svjęti, abe tam wobezdrzoł te svjęti mjasta, vszestko vemjeržił a ze vszetkjich zemji przevjos. A vojevoda Vejher zbudovał 26 kaplec wod brome Jerusalemskje aż do kalverijskji góre.

Za szterk czasu przeszle ledze a zbudovale checze kole koscoła a klôsztoru a ju v. r. 1655 jich beło tak vjele, że vojevoda Vejher ti novi wosadze dôł prava mjeskje a ję nazvôł Vejrovo.

Wuczimë po kaszëbsku

bożôk	—	zadatek
bezpjek	—	bezpieczeństwo
brzid	—	podszycie leśhe
borenk	—	dzieciak
brzôd	—	owoc
baszka	—	szyszka
brovarzec	—	czynić zamieszanie
bulva	—	ziemniak
bardóvka	—	brodawka
błôsnąc	—	spojrzeć
bajôcz	—	bajarz
bargovac	—	zbierać, chroniś
barch	—	kołowacizna, obłęd
barchnjec	—	tumanić, głupic
betka	—	mała ryba
beka	—	motyka, dziub

Vjesoli nórcëk

Bjałk (v noce): — Chłopje, wobudz sę! Tu je mesz v jizbje!

Chłop: — Dej mje poku! Ko jô jem kot!

Sądovi do svôdka: —Ti dvaji chłopji bjile sę, jeden dregjigo stôlkama, Njimogle Ve co robjic prze tim?

Syjôdk: — Tam nje beło vjice stołków panje sądovi.

CENNIK OGŁOSZEŃ: Ogłoszenie drobne — za wyraz po zł 5. Poszukiwanie pracy po zł. 3. Ogłoszenia urzędowe, przetargi, nekrologi — za 1 mm. szerokości szpalty — po zł. 10, reklamowe — po zł. 14. Ogłoszenia tekstowe wśród tekstu redakcyjnego — po zł. 25 za 1 mm. szpalty. Tłustym drukiem 100 proc. drożej. W numerach sobotnich i świątecznych wszystkie ogłoszenia — 50 proc. drożej.

Tłoczone w Drukarni Wejherowo pod Zarządem Państwowym.